

NEWS

KPI na ścianie, nie w skrzynce

Wprowadzenie dla wszystkich, którzy wskaźniki znają dotąd tylko z tabel i raportów.

28 sierpnia 2026, Tobias Engl



Tabela przychodzi niezawodnie. Co tydzień ktoś w firmie ją rozsyła: obrót, braki, terminowość, starannie w kolumnach. Kilka osób ją otwiera, większość nie. Do środy jest zapomniana. Liczby były; widział je mało kto.

Da się też inaczej. Liczby nie muszą tkwić w pliku. Można je pokazać tam, gdzie się pracuje - na ekranie na ścianie. KPI to tylko krótkie słowo na wskaźnik, który się liczy: liczba sztuk dnia, otwarte zgłoszenia, terminowość dostaw w tygodniu. Na ścianie jest widoczny dla wszystkich, trwale, bez otwierania pliku przez kogokolwiek.

Następne pytanie jest zwykle to samo: kto to utrzymuje? Odpowiedź brzmi: nikt. Liczby stoją już w jakimś systemie: w ERP, w sterowaniu produkcją, w tabeli, która i tak jest prowadzona. ScreenWay odbiera je stamtąd i wnosi na ekran. Można to sobie wyobrazić jak kran podłączany do istniejącej rury. Rura leżała od dawna, nowe jest tylko to, że we właściwym miejscu coś wypływa.

Efekt jest spokojny, ale odczuwalny. Zespół widzi rano, gdzie stoi, i nie musi najpierw dopytywać. Wąskie gardło rzuca się w oczy, gdy powstaje, a nie dopiero w raporcie następnego tygodnia. Dobra liczba stoi widoczna dla wszystkich, co niesie więcej niż mail znikający w skrzynce odbiorczej.

Krok jest mniejszy, niż brzmi. Nie potrzeba nowej góry danych ani projektu na miesiące, lecz ekranu, połączenia do tego, co już jest, i decyzji, aby uczynić liczby widocznymi. Kto raz widział, jak zespół rano patrzy na ścianę, aby wiedzieć, gdzie stoi, nie zadaje już pytania o korzyść.